



Sygn. akt IV CSK 272/06

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Jan Górowski

Protokolant Katarzyna Jóskowiak

w sprawie z powództwa Banku [...] przeciwko O. Spółce z o.o. w Ł.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 20 grudnia 2006 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 18 maja 2006 r., sygn. akt [...],

oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powodowy Bank wniósł o wydanie w postępowaniu upominawczym przeciwko B. K. nakazu zapłaty kwoty 80.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 18 grudnia 2001 r.

W uzasadnieniu żądania powód podał, że w dniu 18 grudnia 2001 r. wykonując dyspozycję przelewu złożoną przez W. K. przełał na rachunek „O.” spółki z o.o. w Ł. kwotę 80.000 złotych tytułem zapłaty za fakturę VAT nr [...]. Tego samego dnia na skutek awarii systemu komputerowego ta sama kwota została po raz drugi przelana na wskazany rachunek. Spółka „O.” odmówiła jej zwrotu i zaliczyła wpłatę na poczet wierzytelności, jaką posiadała wobec W. K. Kierując roszczenie przeciwko B. K. powód uznał, że tenże pozwany stał się bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodowego Banku albowiem pozwany spłacił swoje zadłużenie ze środków Banku.

W sprzecznie od nakazu zapłaty wydanego w dniu 12 lutego 2004 r. pozwany B. K. zarzucił, że nie wzbogacił się kosztem powoda ponieważ nie miał żadnych zobowiązań wobec spółki „O.”, z którą wprawdzie zawarł umowę o roboty budowlane, ale odstąpił od niej ze względu na wady obiektu, którego wykonawcą na zlecenie pozwanego była spółka „O”.

Postanowieniem z dnia 28 września 2004 r. Sąd Okręgowy w O. na wniosek powoda wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego także spółkę „O”. Spółka ta, domagając się oddalenia powództwa, zarzucała, że sporne przesunięcie majątkowe między współpozwanymi miało należytą podstawę prawną w postaci zobowiązania wynikającego z umowy o roboty budowlane zaś stosunki między powodem a pozwanym W. K. mogą być oceniane jako prowadzenie przez powodowy Bank cudzej sprawy bez zlecenia.

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2004 r. Sąd Okręgowy uwzględnił w całości powództwo wobec pozwanej spółki „O.”, natomiast oddalił je w całości wobec pozwanego W. K. W ocenie Sądu Okręgowego wyłącznie pozwana spółka „O.” uzyskała bezpodstawną korzyść majątkową kosztem powodowego Banku albowiem W. K. odstąpił od umowy o roboty budowlane, z której wynikała sporna

faktura. Zdaniem Sądu skoro W. K. kwestionował wierzytelność spółki „O.” w wysokości 80.000 złotych, to nie sposób uznać, że na skutek zarachowania przez tę Spółkę omyłkowej wpłaty na poczet spornego zadłużenia, uległo ono zmniejszeniu. W ten sposób uległy zwiększeniu aktywa spółki „O.” a nie zmniejszyły się pasywa po stronie W. K. Odnosząc się do sugestii pozwanej Spółki, iż podstawy prawnej w relacjach pomiędzy powodowym Bankiem a W. K. należy upatrywać w prowadzeniu przez Bank cudzej sprawy bez zlecenia (art. 753 i nast. k.c.) albo działania poza granicami udzielonego pełnomocnictwa (art. 103 k.c.), Sąd Okręgowy wskazał, że w obu instytucjach prawnych zakłada się świadome działanie na rzecz innej osoby. W rozpatrywanej natomiast sprawie środki zostały przeniesione przez pomyłkę, a nadto pochodziły z majątku powodowego Banku nie zaś z rachunku prowadzonego dla W. K. Sąd Okręgowy podzielił wyjaśnienia pozwanego W. K. co do przyczyn początkowej gotowości spełnienia świadczenia wobec powodowego Banku, usprawiedliwionej chęcią uniknięcia konfliktu z bankiem finansującym jego działalność gospodarczą.

W wyniku apelacji pozwanej spółki „O.” Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił w całości powództwo wobec apelującej Spółki. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zgromadzone w sprawie dowody pozwalają na ustalenie, że pozwana Spółka nie wzbogaciła się bezpodstawnie kosztem powoda. Potwierdzenie spornego przelewu przez W. K. doprowadziło do uzyskania przez tę czynność - jak to określił sąd - „właściwej podstawy prawnej”. Poza tym - zdaniem tego Sądu - pozwany wyrażając początkowo gotowość spłaty przedmiotowej kwoty 80.000 zł uznał roszczenie a powód wyraził zgodę na rozłożenie świadczenia na raty. Podawane przez pozwanego przyczyny składanych powodowi propozycji spłaty przelanej kwoty nie miały - zdaniem Sądu - znaczenia albowiem nie kwalifikują się jako wady oświadczenia woli. Sąd Apelacyjny, inaczej niż sąd pierwszej instancji, nie znalazł merytorycznych podstaw do uznania, że pozwany K. skutecznie odstąpił od umowy o roboty budowlane. Z tych względów Sąd Apelacyjny przyjął, że powód nie wykazał bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej Spółki jego kosztem i dlatego odwołując się jedynie do treści art. 405 k.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo wobec spółki „O”.

Sąd Najwyższy w następstwie rozpoznania skargi kasacyjnej powodowego Banku uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy zauważył, że u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia leży dwie okoliczności. Pierwsza to potwierdzenie przez pozwanego W. K. przelewu dokonanego przez powodowy Bank. Druga przyczyna to uznanie roszczenia powoda przez W. K. i jego porozumienie z powodem co do ratalnej spłaty kwoty 80.000 złotych. Obie te okoliczności w ocenie Sądu Apelacyjnego usprawiedliwiały przyjęcie, że pozwana spółka O. nie została bezpodstawnie wzbogacona kosztem powoda. Odnosząc się do tych ocen Sąd Najwyższy stwierdził, że potwierdzenie czynności banku odnosi się bezpośrednio do relacji pomiędzy zubożonym powodem a wzbogaconą spółką „O”. Przypisanie pozwanej spółce „O.” roli wzbogaconego jest oczywiste jeśli zważy się, że zarówno wzbogacenie jak i zubożenie mają swoje wspólne źródło. Jedno i to samo zdarzenie, a mianowicie przelew środków pieniężnych Banku na rachunek Spółki, stanowiło przesłankę wzbogacenia, jak i zubożenia. Zubożonego i wzbogaconego nie łączył żaden stosunek prawny, który legitymizowałby przesunięcie korzyści majątkowej do majątku pozwanej spółki „O”. Ponieważ transfer pieniędzy został dokonany ze środków powodowego Banku na skutek awarii systemu komputerowego nie ma znaczenia, czy czynność tę potwierdził dłużnik osoby, na której rachunek zostały przebrane pieniądze. Jeżeli opisane przesunięcie majątkowe było wadliwe, jak przyjął sąd pierwszej instancji, bowiem stanowiąca je czynność prawna była nieważna, jako dokonana w warunkach błędu istotnego (art. 84 § 1 k.c.), to potwierdzenie jej w trybie art. 103 k.c. nie zniosło sankcji nieważności, która w razie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli, obowiązuje od chwili dokonania czynności. Tych okoliczności nie uwzględnił sąd drugiej instancji oceniając wyłącznie inny typ sankcji wadliwości czynności prawnej dokonanego przelewu kwoty 80.000 zł, przewidzianej między innymi dla czynności dokonanych w cudzym imieniu, który w nauce prawa nazywa się ważnością lub częściej bezskutecznością zawieszoną.

Druga przytoczona przez Sąd Apelacyjny okoliczność obejmuje – jak zaznaczył Sąd Najwyższy - zdarzenia i ich skutki jakie miały nastąpić już po wadliwym przelewie środków pieniężnych. Opisuując je sąd drugiej instancji nie

wskazał jasno, jakie prawne przyczyny miały doprowadzić do wygaśnięcia zobowiązania zwrotu korzyści po stronie spółki „O”. Jeśli tą przyczyną miałyby stać się ugoda pomiędzy powodowym Bankiem a pozwanym W. K., to tylko pod warunkiem, że ugoda spełniałaby wszystkie warunki umowy przejęcia długu z art. 519 i nast. k.c. Gdyby umowa miała dotyczyć długu W. K., jej analiza, w dalszym procesie już bez jego udziału, pozbawiona byłaby jakichkolwiek podstaw.

Z tych względów Sąd Najwyższy podzielił stanowisko skarżącego powoda co do naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 405 k.c. przez przyjęcie, że pozwana spółka „O.” nie jest wzbogacona kosztem powoda ze względu na potwierdzenie przelewu przez współpozwanego W. K. jak i ze względu na jego porozumienie z powodem co do spłaty dochodzonej kwoty.

Sąd Najwyższy podkreślił, że przelew bankowy został dokonany na skutek awarii systemu komputerowego i w związku z tym roszczenie powodowego Banku opiera się na nieważności tej czynności prawnej. Wobec tego ocena roszczenia strony powodowej jest możliwa wyłącznie na ogólnych zasadach bezpodstawnego wzbogacenia zapisanych w art. 405 – 409 k.c. Nie będą miały zastosowania przepisy dotyczące szczególnej postaci bezpodstawnego wzbogacenia tj. nienależnego świadczenia (art. 410 § 2 k.c.), które zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie ważnego świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania oznaczonego zobowiązania. Gdy czynność prawna, poprzez którą nastąpiło świadczenie jest nieważna, nie powstaje roszczenie o zwrot świadczenia, lecz jedynie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia na ogólnej podstawie z art. 405 k.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 września 1997 r. III CKN 162/97 OSNC 1998, nr 2, poz. 31).

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej spółki „O.”, zmieniając zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że datę wymagalności odsetek ustalił na dzień 8 października 2004 r.

Sąd Apelacyjny – uwzględniając stanowisko prawne wyrażone w niniejszej sprawie przez Sąd Najwyższy – wskazał, że transfer kwoty 80.000 zł dokonany został ze środków własnych powodowego Banku na skutek awarii systemu komputerowego. Czynność ta dokonana została w warunkach błędu istotnego,

gdyby bowiem nie było awarii, powodowy Bank nie przekazałby pozwanej Spółce spornej kwoty 80.000 zł. Sąd Apelacyjny podniósł, że skoro „przesunięcie majątkowe nastąpiło w oderwaniu od jakichkolwiek stosunków prawnych”, albowiem nastąpiło wyłącznie wskutek awarii systemu komputerowego, to możliwość powoływania się na błąd nie jest uzależniona od wystąpienia jednej z trzech przesłanek przewidzianych w zdaniu drugim art. 84 § 1 k.c. Wobec tego, że strona powodowa skutecznie uchyliła się od skutków prawnych czynności działanej pod wpływem błędu (art. 84 § 1 k.c.), natomiast strona pozwana stała się bezpodstawnie wzbogacona w rozumieniu art. 405 k.c., to obciążona jest obowiązkiem zwrotu spornej kwoty 80.000 zł. Zarzuty strony pozwanej zmierzające do wykazania, że uzyskana korzyść została zużyta, zgłoszone zostały po terminie wskazanym w art. 479¹⁴ § 2 k.p.c., skutkowało to odmową dopuszczenia dowodu z zeznań świadka B.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku wniesionej przez pozwaną Spółkę strona skarżąca zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu dokonanie błędnej wykładni art. 84 § 1 k.c. przez uznanie, że w celu wykazania wady oświadczenia woli, jaką jest błąd, nie jest konieczne wykazanie przesłanki współdziałania (w jednej z trzech postaci wskazanej w art. 84 § 1 k.c.) strony pozwanej jako adresata tego oświadczenia, a także naruszenia art. 356 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie, skoro w dacie spełnienia świadczenia przez powodowy Bank, pozwana Spółka posiadała w stosunku do W. K. wymagalną wierzytelność pieniężną. Ponadto – zdaniem skarżącej – naruszony został art. 405 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że wzbogacenie spółki „O.” nie miało podstawy prawnej, mimo że spółka ta w stosunku do W. K. wymagalną wierzytelność.

W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania strona skarżąca zarzuciła naruszenie art. 217 § 2 i 227 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań K. B., art. 398²⁰ k.p.c. przez uznanie, że Sąd Najwyższy przesądził w niniejszej sprawie, iż strona skarżąca została bezpodstawnie wzbogacona, a także art. 321 § 1 w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 479¹² § 1 k.p.c. – przez oparcie wyroku na podstawie faktycznej niepowołanej przez powoda, a mianowicie nieważności czynności prawnej wynikającej z działania pod wpływem błędu. Zdaniem skarżącej

Sąd Apelacyjny naruszył także art. 378 k.p.c. wskutek niezajęcia stanowiska co do większości zarzutów apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw. Zarzut naruszenia art. 217 § 2 i 227 k.p.c. - w świetle powołanej przez Sąd Apelacyjny instytucji prekluzji dowodowej, zobowiązującej stronę pozwaną do powołania w odpowiedzi na pozew wszystkich m.in. dowodów (art. 479¹⁴ § 2 k.p.c.) – nie mógł odnieść skutku. Strona skarżąca najpierw powinna, czego nie uczyniła, zgłosić w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), zarzut, że nie było podstaw do zastosowania art. 479¹⁴ § 2 k.p.c., a następnie wykazać – przy założeniu, że art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. został naruszony przez jego zastosowanie - że mając otwartą drogę do zgłaszania dowodów, mogła skutecznie żądać dopuszczenia dowodu z zeznań św. W. B. nie tylko przed Sądem I instancji, ale także przed Sądem II instancji. Tylko przy takim skonstruowaniu skargi kasacyjnej zarzut naruszenia art. 217 § 2 w zw. z art. 391 k.p.c. mógłby ewentualnie odnieść skutek (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2002 r., V CKN 721/00, OSNC 2002, nr 12, poz.153).

Odnosząc się do powołanego – też w ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. przede wszystkim zauważyć należy, że przepis ten określa jedynie jakie fakty są przedmiotem dowodu, stanowiąc, iż są to fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Twierdzenie, iż przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności nie mające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru. Innymi słowy samo twierdzenie, iż nastąpiło naruszenie art. 227 k.p.c. bez równoczesnego wskazania na uchybienie innym przepisom regulującym postępowanie dowodowe (np. art. 217 § 2, art. 278 § 1 k.p.c.), nie stanowi w istocie podstawy kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania Skoro – jak już wykazano – przyczyną odmowy

dopuszczenia dowodu z zeznań św. W. B. było sprekludowanie możliwości zgłaszania dowodów (art. 479¹⁴ § 2 k.p.c.), a strona skarżącą nie zarzuciła naruszenia art. 479¹⁴ § 2 k.p.c., to zarzut naruszenia art. 227 w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. stał się bezprzedmiotowy. Zaznaczyć nadto należy, że podstawę naruszenia przepisów postępowania mogą stanowić uchybienia popełnione przez sąd drugiej instancji. Zarzut sformułowany w ramach omawianej podstawy kasacyjnej, niezależnie od wskazanej wadliwości, nie mógł być przedmiotem kontroli kasacyjnej, bowiem nie dotyczy postępowania przed Sądem Okręgowym w T., lecz dotyczy postępowania przed sądem pierwszej instancji. Podkreślić ponadto należy, że strona skarżąca wskazując na naruszenie art. 217 i 227 k.p.c., zarzut ten uzasadniała stwierdzeniem, że „z całą pewnością wniosek ten (tzn. dowodowy) nie został przez Sąd I instancji oddalony”. Skoro tak, to skarżąca powinna sformułować stosowny zarzut z powołaniem się na naruszenie przepisu prawa procesowego, a ponadto wykazać, że sama wypełniła obowiązek wynikający z art. 162 k.p.c. w fazie postępowania przed Sądem I instancji. Powinna także wykazać, że popełnione przez Sąd I instancji uchybienie procesowe było przedmiotem zarzutu apelacyjnego, który został wadliwie oceniony przez Sąd II instancji. Tylko taka konstrukcja skargi kasacyjnej, której podstawą są uchybienia popełnione przez Sąd II instancji, a tylko pośrednio przez Sąd I instancji, a mianowicie wskutek uchybień popełnionych przez Sąd II instancji, umożliwia przeprowadzenie kontroli kasacyjnej. Już zatem tylko ubocznie, odnosząc się do kwestii nie objętej treścią skargi kasacyjnej, stwierdzić należy, że Sąd II instancji nie doszukując się naruszenia przez Sąd I instancji art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. trafnie podkreślił, że skoro dowód z zeznań św. W. B. zgłoszony został - po złożeniu odpowiedzi na pozew – na nowe okoliczności, nie objęte twierdzeniami i zarzutami podnoszonymi w odpowiedzi na pozew, to dowód ten, jako sprekludowany, nie mógł być - stosownie do art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. – przeprowadzony.

Nie został także naruszony art. 321 § 1 w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 479¹² § 1 k.p.c. Powód w myśl zasady *da mihi fatum, dabo tibi ius* (udowodnij fakt, a przyznam ci prawo) powołał fakty dotyczące dokonanego przelewu spornej kwoty 80.000 zł. (awaria systemu komputerowego funkcjonującego w powodowym Banku). Wskazał więc podstawę faktyczną dochodzonego roszczenia, rzeczą Sądu

było natomiast ocenić w płaszczyźnie jakich przepisów prawa zdarzenie to należało ocenić. Okoliczność, że strona powodowa w pozwie nie powoływała się na działanie pod wpływem błędu, nie oznacza, że nie wskazała podstawy faktycznej żądania, do której Sąd (notabene zbędnie) zastosował przepisy o uchyleniu się od czynności prawnej zdziałanej pod wpływem błędu. Sąd nie naruszył zatem ani art. 321 § 1 w zw. z art. 391 § 1 ani art. 479¹² § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny rozpoznając sprawę w płaszczyźnie art. 405 k.c. z powołaniem się na art. 398²⁰ k.p.c. nie naruszył tego ostatniego przepisu. Wprawdzie miał swobodę w zakresie stosowania przepisów prawa do ustalonej podstawy rozstrzygnięcia, nie mógł jednak pominąć - wyrażonego przez Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie – poglądu, że bezpodstawny transfer pieniędzy dokonany na skutek awarii systemu komputerowego prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.).

Odnosząc się do zarzuty naruszenia art. 378 k.p.c. wskutek niezajęcia stanowiska co do większości zarzutów apelacji, przyznać należy, że Sąd Apelacyjny nie odniósł się w sposób wyraźny do zarzutów apelacyjnych naruszenia art. 356 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie i uznanie, że świadczenie pieniężne spełnione przez powodowy Bank bez wiedzy dłużnika stanowi bezpodstawne wzbogacenie wierzyciela; art. 56 i 60 k.c. przez nieuwzględnienie, że pozwany W. K. potwierdził przelew banku i wynikających z tego skutków, art. 517 w związku z art. 66 k.c. przez pominięcie że pomiędzy pozwanym K. a powodowym Bankiem doszło do zawarcia ugody. Zarzuty te ocenił w sposób pośredni stwierdzając, że w świetle ustalonej przyczyny przelewu spornej kwoty jaką była awaria systemu komputerowego „...bez znaczenia pozostają w tym kontekście stosunki pomiędzy pozwaną a W. K.” oraz, że „możliwość powoływania się przez powoda na błąd nie jest uzależniona od wystąpienia jednej z trzech przesłanek przewidzianych w zdaniu drugim art. 84 § 1 k.c.”

W świetle przytoczonej argumentacji uznać należało, że podstawa kasacyjna naruszenia przepisów postępowania okazała się nieuzasadniona. Skoro więc strona skarżąca nie wykazała popełnienia przez Sąd Apelacyjny uchybień procesowych, które mogły mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, to ocena

zarzutów naruszenia prawa materialnego musiała być przeprowadzona przy uwzględnieniu obowiązującej w postępowaniu kasacyjnym regule stanowiącej, że Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.).

Przyjmując te ustalenia, stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia podkreślić należało, że przesunięcie majątkowe nastąpiło na skutek awarii systemu komputerowego, a zatem nastąpiło nie wskutek oświadczenia woli, lecz na skutek zdarzenia niezależnego od woli stron. W takiej sytuacji nie było podstaw do analizowania sprawy z punktu widzenia przepisów o wadzie oświadczenia woli w postaci błędu (art. 84 k.c.), a także innych – poza oczywiście art. 405 k.c. - przepisów powołanych w skardze kasacyjnej. Naruszenie art. 84 k.c. przez jego zastosowanie nie miało znaczenia, w sytuacji, gdy za podstawę rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny przyjął art. 405 k.c., uznając, że przesunięcie majątkowe nastąpiło wskutek awarii systemu komputerowego w powodowym Banku. Wobec tego, że zdarzenie to miało tylko zewnętrzne cechy świadczenia, to nie mogło powstać roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, lecz jedynie roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia. Sąd przyjmując za podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 405 k.c. nie naruszył tego przepisu. W judykaturze słusznie przyjmuje się, że źródłem wzbogacenia mogą być różne zdarzenia. Odpowiedzialność z tego tytułu może powstać w wyniku działania wzbogaconego, także wbrew jego woli, z jego dobrą i złą wiarą, może też być rezultatem czynności zubożonego, a nawet sił przyrody (por. uzasadnienia w sprawach II CKN 58/98 oraz IV CSK 272/06). W rozpoznawanej sprawie źródłem bezpodstawnego wzbogacenia było właśnie to ostatnie zdarzenie.

Z przytoczonych względów skargę kasacyjną jako pozbawioną uzasadnionych podstaw należało oddalić (art. 398¹⁴ k.p.c.). O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 w zw. z art. 108 § 1 i art. 391 § 1 oraz art. 398²¹ k.p.c.).

